

GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 50 kop.

Za odosłaniem do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.

Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklam po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelony. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmnie. 10 wyrazów.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedynczy 3 kop. :: Ogłoszenia „Gazeta” drukuje tylko w języku polskim

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570. Interessantów w sprawach redakcyjnych przyjmuje się od 2 do 4—Widzewska 106a.

Filije kantoru: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, Zamkowa 23. Aleksandrów, Wł. Skoneczko.

Teatr POLSKI Cegielniana 63. **Dziś wiecz.** „Pan Geldhab” **Jutro po poł.** „Panna Maliczewska” **Jutro po poł.** „Głupi Kuba”

na BAKU i okolice jego

Przyjmę przedstawicielstwa solidnych firm.
Adres: Baku, Jan Wojniłowicz.

Polityka Francji.

P. Fallières'a, opuszczającego pałac Elizejski, żegnano we Francji bez żalu nie dlatego, iż nie umiał reprezentować godnie republiki, ale dlatego, że ją tylko reprezentował. Wybrany przez połączone stronnictwa radykałów i radykalnych socjalistów, był posłusznym narzędziem ich wyłącznej woli. Był zatem indywidualnie bezwolnym.

Takim też był poprzednik jego, p. Loubet. Dwóch bezwolnych prezydentów zniósł genjusz narodu francuskiego. Trzeciego znieść nie mógł. Nie mógł i nie chciał.

Tem się tłumaczy opowiadanie się opinii w republikańskiej Francji za p. Poincaré.

Maż ten wyszedł wprawdzie z tego samego politycznego środowiska, co p. Loubet i Fallières, ale ze sposobu myślenia, z temperamentu i z czynów jego widać było, iż zdradzał skłonność wyraźną do wyzwolenia się z więzów doktrynerskiej sfery.

Ta sfera instynktownie wyczuła w nim antagonistę, a nawet wroga.

Połączone siły wojującego radykalizmu i radykalnego socjalizmu rzuciły się na p. Brianda.

Briand upadł. Brianda nienawidzono — i dlatego wyrwano mu z rąk władzę.

Nienawidzono go, jako odstępcę od zasad, którym dawniej holdował i jako przyjaciela prezydenta Poincaré'go.

Ale Poincaré wytrwał — i został. A został głównie dlatego, że czasy są bardzo gorące i bardzo niepewne, że katastrofa wojny wielkiej — nawet powszechnej nie jest zgola zażegnana.

Radykałowie nie mogli wziąć na siebie odpowiedzialności za obalenie popularnego prezydenta wobec całego narodu.

Więc do skutku doszedł cichy

kompromis pomiędzy Poincaré'm a lewicą republikańską.

Gabinet p. Barthou jest właśnie wyrazicielem tego kompromisu. P. Barthou objeżdża Francję zwyczajem swych poprzedników. W tych dniach p. Barthou skorzystał z okazji, by na bankiecie municypalnym wygłosić mowę programową. Cóż powiedział? A powiedział: że sytuacja międzynarodowa skutkiem wojny bałkańskiej jest niepewna, że burza wisi w powietrzu, że nie wiadomo, kiedy grom uderzy, że skutkiem tego trzeba, by Francja była gotową na wszelką ewentualność. Ewentualność — to wojna.

Wojna nie zaboreza, bo o takiej Rzeczpospolita nie myśli, lecz obronna. Sąsiad się zbroi... Oto co jest ważne.

Więc i Francja zniewolona spotęgować swoją siłę obronną.

W tym celu konieczne jest połączenie się wszystkich republikańców szczyrych i dobro ojczyzny na celu mających. Honor i godność państwa utrzymać — oto cel.

I dlatego powrót do trzyletniej służby wojskowej jest wskazany. Co więcej, konieczne jest zatrzymanie już w tym roku tej klasy żołnierzy, która na jesieni według prawa 1905 r. winna być zwolniona.

P. Barthou wyraźnie oświadczył, że od przyjęcia projektów wojskowych w parlamencie uczyni zależnym pozostawanie gabinetu u władzy.

Mowa, wygłoszona przez p. Barthou w Caen miała znaczenie deklaracji ministerjalnej, to też jako deklaracja została przyjęta i we Francji i za granicą.

Prasa niemiecka nazywa ją brutalną, a była ona właściwie tylko mocną i energiczną.

Radykałowie, jeżeli się nie zechcą kompletnie zdyskredytować w oczach opinii publicznej, będą musieli zamierzenia w niej zawarte przyjąć.

P. Barthou odwołuje się do uczuć ogółu republikańskiego, obiecując również radykałom utrzymać

to, co dzięki nim zostało dokonane, więc np. szkołę świecką.

Ale nie obiecuje zgola potęgować antagonizmów społecznych, wynikających z bezwzględności stosowania, wbrew pojęciu swobody demokratycznej, doktryny radykalnej.

To i owo.

„Dobry przykład idzie... z góry.”

Wielokrotnie mówiono, że wszelkie moralny w celu szerzenia wstrzemięźliwości nie nie robią, jeżeli nie będą poparte przykładem z góry.

Trudno przekonać szerokie warstwy o szkodliwości alkoholu, dopóki żądań rzeczywistość nie odbędzie się bez napejów spirytusowych. Mamy tedy do zanotowania pierwszy wypadek takiego przykładu z góry.

Jak wiadomo, nowy prezydent Stanów Zjednoczonych, zarówno jak jego minister spraw wewnętrznych, czyli, jak tam mówią, sekretarz stanu, Bryan, są stanowczymi zwolennikami abstenencji.

W tych dniach pan Bryan urządził pierwsze przyjęcie galowe dla ciała dyplomatycznego w Waszyngtonie. Osobliwa to była uczta, gdyż wysoko postawieni goście dostali do picia jedynie czystą, źródlaną wodę, lub mineralną.

Na zakończenie podano wprawdzie poncz, ale... abstenencki, z czystych soków owocowych, bez kropli alkoholu.

Przyjęcie to narobiło tyle hałasu, że minister aż w pismach zamieścił wyjaśnienie, iż gości swych uprzedził o swych zasadach co do wstrzemięźliwości i że na nowość tego rodzaju otrzymał zezwolenie prezydenta.

Może ten pierwszy przykład znajdzie naśladowców. Może Ameryka pierwsza, — nadzieję tę wypowiada „Kurjer Polski”, — zrobi nowy, a stanowczy krok na drodze do... otrzeźwienia ludzkości.

Z Cesarstwa.

Prawnicy niechrześcijanie.

Jak wiadomo w ubiegłym roku nastąpiło orzeczenie senatu, na podstawie którego nowowstępujący niechrześcijanie do stanu adwokackiego, t. j. pomocnicy adwokacy, mają być zatwierdzani przez ministra sprawiedliwości. Naogół uważano prawo to za skierowane wyłącznie przeciw żydom, jednakże gdy minister Szczegółowitow nie zatwierdził pewnego prawnika mahometanina, okazało się, że słowo „niechrześcijanie” interpretowane jest bardzo ściśle. Z powodu powyższego faktu, frakcja mahometanńska w Dumie, wniosła projekt zniesienia wszelkich narodowościowych i religijnych ograniczeń dla prawników.

Straszna zbrodnia.

Młodzi właścianie Buchynnyj, Oduszenko i Fenidonow we wsi Krytaczka w gub. jekaterynosławskiej, przez wylamane okno wtargnęli w nocy do włościanki Szram.

Złamali kuferek, gdzie znaleźli 102 ruble, zniszczyli maszynę do szycia, porozrzucali bieliznę, następnie zaś dopuścili się niecnego gwałtu nad gospodynią, jej znajomą, która nocowała u Szramowej oraz nad 2 nieletniemi dziewczynkami. Zbrodniarzy niebawem aresztowano. Oburzeni właścianie wylamali drzwi do aresztu i rozpoczęli straszne znęcanie się nad aresztowanymi. Nadbiegli strażnicy, przysłani ze wsi Kamienskoje i uratowali zbrodniarzy, których musiano umieścić w szpitalu. Po kilku godzinach przed szpitalem zaczął się zbierać znowu groźny tłum, strażnicy go rozpełdili, ale zbrodniarzy, dla ocalenia ich przed samosądem, przewieziono do Jekaterynosławia.

Z Królestwa.

Tramwaje w Zagłębiu.

Z Sosnowca donoszą, iż sporządzony został projekt sieci tramwajów, elektrycznych, mającej pokryć całe terytorjum Zagłębia Dąbrowskiego.

Zaprojektowane zostały linie następujące: 1) Sosnowiec—Będzin—Dąbrowa, 2) Sosnowiec—Dąbrowa Górnicza—Modrzejów, 3) Będzin—Czeladź—Sosnowiec.

W ten sposób ani jedna z linii zamierzonych nie ominie Sosnowca, tej stolicy Zagłębia.

Pożar młyna.

W Piotrkowie spłonął młyn parowy Horna. Straty wynoszą 150,000 rb.

Sklep spółkowy.

We wsi Łysotajach, gub. lub. grono ludzi dobrej woli krząta się nad zorganizowaniem sklepu spółkowego, którego brak dawno daje się odczuwać. Natomiast we dworze Łysotajach ma być zamknięty sklep dworski.

Pożar.

We wsi Brzeziń, gub. lub. z niewiadomej przyczyny zapaliła się stodoła Wojciecha Witkowskiego, z której ogień przerzucił się na zabudowania sąsiednie i wskutek wiatru ogień groził całej wsi. Dzięki jednak energicznej pomocy pożar zdołano umiejscowić. Spaliło się 5 zabudowań gospodarskich. Straty są znaczne.

Z Warszawy.

Niewypłacalności.

Zawiesiła wypłaty firma Ch. Grün. Pasywa są większe, niż pierwotnie obliczano. Bankom i domom bankowym w Warszawie firma jest winna około 625,000 rb. Nadto syndykstowi miał należeć się przeszło rb. 100,000 a różnym domom handlowym około 200,000 rb. Firma, prowadząca rozległy handel metalami i miała fabrykę wyrobów platerowanych.

Zawiesiła również wypłatę właściciele składu sukna i kurtów przy ul. Żabiej, A. i B. Pasywa wynoszą 100,000 rb.

Reportaż

Teatru polskiego w Warszawie.
W Piątek, dnia 9 maja „Wróg Ludu”.
W sobotę, dnia 10 maja „Nowe Ateny”

Skrzynka do listów.

Wielce Szanowna Redakcjo!

Korzystając z życzliwości Szan. Redakcji ośmielam się prosić o udzielenie mi łaskawie małego kącika w łamach Szan. Pisma dla skreślenia kilku słów podziękowania za miłe i serdeczne poparcie mojego teatru.

— Opuszczając placówkę kulturalną, jaką był teatr Popularny w Łodzi pod moją firmą poczuwam się do miłego obowiązku złożenia najserdeczniejszego podziękowania tym wszystkim, którzy tak chętnie i życzliwie popierali scenę polską, a tem samem przyczynili się do ugruntowania jej podwalin.

Przez trzy sezony teatr Popularny, prowadzony pod moją firmą, dał możność przekonania się że praca uczciwa znajdzie zawsze poparcie i uznanie; to też okoliczności, które mnie zmuszają na rok jeden usunąć się z Łodzi, pozostawiając żal w sercu głęboki i serdeczny, a jedyną osłodą, która oprómienia te smutne chwile rozstania, jest nadzieja powrotu!

Raz jeszcze dziękując Wam wszystkim za sympatię, życzliwość i poparcie słowami „Bóg zapłać“, mówię: do miłego widzenia!

Andrzej Mielewski.

dyrektor teatru Popularnego w Łodzi

Informacje handlowe.

Zmiany w koniunkturach przemysłowych.

Gdy w ostatnim kwartale r. 1912 horyzont polityczny zachmurzył się, ekonomiści przepowiadali osłabienie koniunktur przemysłowych międzynarodowych. Wojna pomimo tych ostrzeżeń wybuchła, a przewidziane niestety zaczęły się sprawdzać.

Symptomaty pogorszenia koniunktur już wystąpiły. Najpierw wszędzie zachwiały się ceny na rynku żelaznym, a popyt na wyroby zaczyna się zmniejszać.

Oczywiście w objawach tych dużą rolę grają momenty psychologiczne. Wytwórcy poddali się pesymizmowi, który paraliżować zaczyna przedsiębiorczość. Działalność założycielska słabnie; drożyzna i brak gotowizny oczywiście objaw ten potęgują. W Niemczech np. w ciągu lutego nie powstało żadne nowe tow. akcyjne w 17 gałęziach przemysłu; nowych kapitałów w lutym r. b. wpłynęło do przemysłu przeszło 3 razy mniej, niż w tym samym czasie r. 1912.

Analogiczne objawy dadzą się uwydatnić i w przemyśle Państwa Rosyjskiego. Wojna przeciągnięta i zastrzyła przesilenie w przemyśle bawełnianym.

Pokup na rynku żelaza cokolwiek osłabł, chociaż ceny nie ujawniają tendencji niżkowej. Wysokie ceny mogą spotęgować depresję przez zmniejszenie pokupu.

Sport.

Wczorajszy match drużyny reprezentacyjnych nie ścigał tak licznej publiczności, ani też nie wywołał tego zainteresowania wśród zwolenników piłki nożnej, jak matche o mistrzostwo, mimo, że udział wzięli wybrani gracze, którzy bronili mieli kolorów Łodzi przeciw drużynie Waoker z Lipska. Świadczy to, że nasi sportmeni słabo się orientują, do jakich celów sport dążyć powinien. Bo przecież gra o punkty jest rzeczą drugorzędną. O ile zaś chodziło o przebieg gry, to była ona również zajmująca a nawet piękniejsza od już rozegranych oraz pozbawiona zupełnie cech staro brutalnych.

Jakkolwiek więc była to tylko pierwsza

próba, to jednak osiągnięto zupełnie sukces moralny, gdyż w zawodach tych uważali się wszyscy gracze za kolegów sportowych: przyjaciół a nie wrogów.

Gra przybrała charakter walki Ł. K. S. przeciw innym klubom, gdyż w jednej drużynie było aż 9 członków Ł. K. S. i dlatego była bardzo interesująca od początku do końca. Obie drużyny stwarzały przeciwnikom wiele pięknych i niebezpiecznych momentów, załoga jednak pierwsza była więcej zgrana i szła energiczniej do ataku. Pierwsza połowa zakończyła się w stosunku 2:1 dla drużyny, w której przeważał Ł. K. S. Druga połowa natomiast, dzięki gorętsza, mimo to zawsze poprawna, dała początkową przewagę drużynie drugiej, która po pięknych atakach uzyskała dwa punkty. Kilkanaście minut przed końcem gry wyrównuje drużyna pierwsza strzelając bramkę trzecią a zaraz potem uzyskuje przewagę, która utrzymała się do końca. Ostateczny rezultat 4:3. Sędziował p. Mentzel. B. M.

Obszerny lokal

odpowiedni na skład apteczny lub na skład farb i chemikalji (dotychczas mieści się apteka) jest do wynajęcia od 1 go lipca b. r. Wiadomość na miejscu przy ul. Brzezińskiej 2 róg Placu Kościelnego, u stróża. 167-3-1

dwieży wyszła z druku i jest do nabycia broszurka

Hermana Chajkina

„OFIARY WIRTUOZOSTWA”

czyli W pogoni za sławą

Skład główny w księgarni A. Straucha
Dzielnia 16. Cena 15 kop. 164-8-1



DYREKCJA

LÓDZKIEJ 7-KLASOWEJ SZKOŁY HANDLOWEJ ZGROMADZENIA KUPCÓW

(Dzielnia Nr. 58).

niniejszym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż egzaminy przedwstępne do klas wstępnych I, II i III-iej odbywać się będą 23, 24 i 26 maja r. b. o godz. 3 po południu.

Egzaminy powakacyjne do wszystkich klas, w których będą wolne miejsca rozpoczyna się 27 sierpnia o godz. 9 rano.

Podania o przyjęcie wraz z załączeniem metryki w całkowitym wypisie, świadectwa pochodzenia, świadectwa szczepienia ospy, oraz 10 rb. kaucji przyjmuje kancelarja Szkoły. Tamże do nabycia program Szkoły.

Oprócz przedmiotów obowiązkowych, objętych programem, uczniowie klasy 5, 6 i 7-iej mogą mieć wykładaną łacinę i naukę stenografji. 171-2-1



Nie trzeba się smucić



Jeżeli się posiada aparat przestarzałej konstrukcji do grania igłami stalowymi, z płytami zniszczonymi już po krótkim użyciu.

Każdej chwili można go uczynić aparatem naprawdę wartościowym, przerabiając go bardzo małym kosztem na

PATHEFON

który gra szafirem bez zmiany igły, nie zdejmując płyta pod względem siły, czystości tonu i wyboru pięknych zejść niema sobie równych.

Membrana Pathé do gramofonu

tylko 5 rubli, koncertowa aluminjowa 10 rubli.

Przy zamówieniu podać średnicę rurki.

Specjalny Skład Pathefonów

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 118,

Telefon 19-09.

Katalogi darmo.

Reperacje najtaniej.

Piegi,

opalenizne, plamy, pryszcze, węgry usuwa radykalnie i udelikatnia cerę

KREM

Cena za słoik 50 kop. i 75 kop. Żądać tylko w składach aptecznych. **Nawrot Nr. 54 i Konstantynowska 75.**

„PERFEKT“

uznany przez najpoważniejszych chemików jako nieszkodliwy i najlepszy środek do prania bielizny. Żądać wszędzie. **Paczka 16 kop.** Zastępcy we wszystkich miastach poszukiwani. Skład: **Karela 26 52-2 Łódź, W. KN APSKI.**

Skład wyrobów z fabryki

BRACI THONET

przeniesiony na

NAWROT № 2.

Stacja klimatyczna Inowłódz nad Pilicą

Letnie mieszkania umeblowane

W lasach **Spaskich**, lekarz, apteka, sklep spożywczy, fortepian tennis, kąpiele rzeczne, ciepłe. **Szosa do samego miejsca.** Wiadomość Zielona 11 u adw. przys. Birenwejga m. 3-6 tel. 12-18. Tamże wiadom. o pensjonacie dla dzieci i młodzieży. 1308-3-1

Bezpłatne

szczepienie ospy

w ambulator. szpitala małż. Poznańskich Targowa 1/3 we wtorki i piątki od 12 do 2.

Do sprzedania pianino, bardzo tanio. Wiadomość: Plac Kościelny 4, u p. Boksenberga.

Zaginęły losy Warszawskiej loterji XIV klasy Nr. 22338, 16005, 11503 3804, 2494, 02055, 02801 i karta od pa. szportu, wydana z rzeźni miejskiej. Zwrócić za wynagrodzeniem Michał Obora, Hrabiewska 3 m. 38. Zastrzeżenie zrobione. 1194-3-1

Ignacy Hejduk zgubił paszport, wydany z gminy Bętków pow. brzezińskiego gub. piotrkowskiej. 1192-1

Pianino do sprzedania, nowe, tanio. Juljusza Nr. 19, stróż wskaże. 1193-3-1

Potrzebny chłopiec do biura lat 16-17 z porządnej rodziny. Oferty składać osobicie ulica Lutomska Nr. 17 m. 11 o 8 wiecz. 1165-3-1

Bezpłatnie, bo bez nauczyciela nauczy się każdy sam łatwo, prędko, gruntownie na Samouczkach Reusnera po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Nakład autora Złota 6, Warszawa. Zeszyt I-szy wyszła się bezpłatnie. 1061-23-2

Do sprzedania w mieście przy stacji kolejowej, tylko półtorej godziny koleją od Łodzi, dom piętrowy z dużym ogrodem owocowym. Miasto nad rzeką. Wiadomość: Łódź, Przejazd Nr. 35 m. 5

Eleganckie garnitury	
wykończenie podług miary	15 ⁵⁰ 12 ⁵⁰
z prima materiału	21 ⁵⁰ 18 ⁵⁰
Palta letnie	
dubeltowe przody	14 ⁵⁰
z I materiału	18 ⁵⁰ 22 ⁵⁰

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

W. Salwa

Dzielnia № 4. Telefon № 14-99.

FILJE: Spacerowa № 13.
Zgierska № 7.
Główna № 51.
Piotrkowska № 76.
Piotrkowska № 306 (Górny Rynek).

Zawiadania, że cebnik nasion na sezon bieżący opuścił prasę i wysłał się każdemu franco. Nasiona warzyw i kwiatów najwzrostszych zbiorów. Cebulki i fionce do wiosennego sadzenia w do borowych odmianach.

Z szacunkiem **W. Salwa.**

Ceny niskie. Ceny niskie

CASINO

Orkiestra koncertowa „Sextet”

Dziś w piątek ostatni raz

Ostatnia wyprawa kapitana ROBERTA SCOTA DO BIEGUNA POŁUDNIOWEGO

Zdjęcie z natury z ekspedycji naukowej w 3 częściach, między innymi:

W szponach zazdrości

wspaniały dramat w 2-ch częściach.

Tygodnik Gaumont
Kubuś ukradł słonia

wypadki ostatnich dni komicz.

Początek o godzinie 4-ej po południu.

MODERN

Krótki № 1 (Grand Hotel). Dyrekcja T. Sołtyk.

Ostatni dzień wielkiego sensacyjnego programu.

Muzyka koncertowa. Początek o godz. 4-ej. JUTRO ZMIANA PROGRAMU.

CYNIZM HAZARDU

tragedja w 3 akt. przy udz. p. Tomsona i Harrisona

Alpy w zimie
natura

Rudolfi wróg kobiet
wyborna komedja

Kubuś strażakiem
bardzo komiczny

Nad program:

W ZŁOTEJ PAJĘCZYNI

dramat w 2 częściach z życia współczesnego. Program trwa 2 i pół godziny.

ODEON

Dyrekcja S. Śliwiński.

Najlepszy sextet muzyczny.

Tylko dziś w piątek d. 9 maja 1913 roku

W naturalnych kolorach

Dramat życiowy w 3-ch aktach w wyk. artystów Komedji Francuskiej z panną

Gabryelą Robinne w głów. roli

„Czarna Hrabina”.

MAKS LINDER w komedji „Małżeństwa bez teściowych”.

Tygodnik B-ci Pathe — kronika bieżąca i wiele innych obrazów.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½—2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.
Choroby dzieci miejsce porad dla matek Dr. I. LIPSZYC. codziennie od 1—2 po poł.
Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby oczu Dr. B. DONCHIN Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9 — 10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1 — 2 po południu.
Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.

Przyjmuje do 11-ej rano i od 4 i pół do 6 i pół po południu. Południowa 23
Tel: 16-85 907-12

Mebel z kilku pokoiów sprzedam tanio. Spacerowa 27-6. 1168-3-1

Potrzebny chłopiec 18 letni do składu aptecznego. Wiadomość w Administracji. 1193-3-1

Potrzebny chłopiec na posyłki. Wiadomość w Administracji 1191-3-1

WIOSNA!!

Perfumerja

hurtowo i detalicznie
Piotrkowska 115. Tel. 21-79.

Na wiosenny sezon przygotowałem wielki zapas

1) Polski fioletek	Pudry różne i kosmetyki.
2) Alpejski fioletek	Mydła toaletowe.
3) Violette de Parme.	Wody kwiato-we.
	Wody kolońskie.

Skład główny Masy do podług „Jasniej steńca”.
Mydła do prania.

CENY UMIARKOWANE.

POLECA SIĘ Szanownej Publiczności D. Markus.

Dr. S. Sznittkind

Średnia № 2.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych (kosmetyka lekarska twarzy i włosów).
Przyjmuje od 9—2, od 4 i pół do 9 w.

Dr. Rosenblatt

Łódź, Piotrkowska № 35,
Telefon 19-84.
Choroby uszu, nosa i gardła.
Od 10 — 11 r. i 5 — 7 po poł. w niedziele od 10—11 r. 711-2-4

Dr. med. J. Szwarcwasser,

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalne: choroby, żółtaka, kiszec, przemiany materji (cukrowa: pedagra, otyłość i t. d.)
Niezbędne dla dżagnozy analizy chemiczne i bakterjolog. wydzielin i krwi w laboratorium własnem. Od 11—1 rano i od 5—7 i pół po południu

Laboratorium Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 50.
Telefon 26-81.

Badanie krwi na syfilis. Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlicy) krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka i t. d.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 13-59.

Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606 (wśródzylne) i 914.
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 pp. panie od 5—6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia. 152-6
Zaginal paszport wydany przez magistrat Łódzki, na imię Jozefa Kuczynskiego.

Dr. L. Klaczkina

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Choroby uszu, nosa i gardła

Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.

Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł. w niedziele i święta od 10—11 rano

Do sprzedania tania willa murowana z ogrodem owocowym na trzech morgach w Piotrkowie. Wiadomość: Piotrków ul. Kaliska Nr. 7 m. 9.

Ulica Główna 17. ===== Ulica Główna 17.

Ceny stałe.

MAGAZYN GALANTERJI

S. MORAWSKI, w ŁODZI.

ul. GŁÓWNA 17, (między Piotrkowską i Mikołajewską)

POLECA ARTYKUŁY DAMSKIE:

Bielizne, combinations nowego kroju, fartuszki, gipiury szwajcarskie, gorsety grzebień, iluzje, kołnierzyki gipiurowe, koronki, mydełka toaletowe, parasolki, perfumy, pończochy, portmonetki, pudry, rękawiczki skórkowe, trykotowe i jedwabne, tiule, torebki, staniczki, szale gazowe, jedwabne i koronkowe, trykoty, letnie woalki, żaboty i t. p., oraz odnośne artykuły dziecięce

ARTYKUŁY MĘSKIE:

Chusteczki białe i jedwabne kolorowe, kałasze, koszule białe pikowe zefirowe i kolorowe, kołnierzyki (20 fasonów), krawaty, laski, mankiety, parasole, pasy, rękawiczki zamkowe i trykotowe, skarpetki, spinki, szelki i t. p.

Ceny stałe.

Ulica Główna 17. ===== Ulica Główna 17.